

Marzena Kordela

Zakład Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Kodowanie wartości prawnych w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku¹. Perspektywa aksjologicznej wykładni prawa

Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w nauce prawa stanowiskiem teksty aktów normatywnych – definiowanych jako „zbiór przepisów prawnych, odpowiednio uporządkowanych, wydanych przez upoważniony podmiot [...], wyrażających normy w zasadzie generalne i abstrakcyjne” [Wronkowska 2005: 32] – zawierają wyłącznie elementy-składniki służące do budowy obowiązujących norm prawnych. Tak wyznaczany status językowy efektów działań prawodawczych opiera się na kilku założeniach.

Po pierwsze, dzięki derywacyjnej teorii wykładni prawa do polskiego dyskursu prawniczego został wprowadzony logiczny podział na kategorię przepisów prawnych oraz kategorię norm prawnych. W świetle tej koncepcji przepisy prawne pełnią funkcję przede wszystkim jednostek redakcyjnych aktów normatywnych, występujących w postaci jednego albo wielu zdań w sensie gramatycznym, przy czym ów jedno- albo wieloelementowy zbiór jest graficznie wyodrębniony i oznaczony nazwą indywidualną (np. „art. 1 Konstytucji RP”) [Michalska, Wronkowska 1983: 6; Wronkowska, Zieliński 1993: 9–10; Malinowski 2006: 210–212]. Ich funkcja polega na zakodowaniu ustanowionych przez prawodawcę norm prawnych. Dokonywany przez prawodawcę (a w sensie technicznym – przez legislatorów) proces przekładania norm postępowania, zawierających obowiązujące prawnie wzory zachowań, na odpowiednie fragmenty tekstu aktu normatywnego podporządkowany jest określonemu zespołowi takich cech, jakimi według przyjętego wzorca winien się ten tekst charakteryzować. Postulowana maksymalna precyzja języka, jego komunikatywność,

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

adekwatność, pewność, jasność, określoność poszczególnych sformułowań, przejrzystość całej konstrukcji aktu, przestrzeganie tzw. zasady konsekwencji terminologicznej [Wierczyński 2010: 104], przejawiającej się m.in. w metodologicznym zakazie stosowania wykładni homonimicznej [Morawski 2010: 119–121] – to tylko niektóre, wyraźnie sformułowane oczekiwania w odniesieniu do językowego kształtu budowanych ustaw, rozporządzeń, uchwał, zarządzeń i innych rodzajów formalnie ujmowanych źródeł prawa.

Z kolei to normy prawne definiowane jako wyrażenia jednoznacznie (co najmniej praktycznie) nakazujące albo zakazujące określonym podmiotom w określonych okolicznościach zachowywać się w określony sposób stanowią właściwy element systemu prawnego. Pozostałe kategorie, przy użyciu których prawo jest porządkowane, badane, wyjaśniane oraz realizowane, a także stosowane i egzekwowane, kategorie reprezentowane przede wszystkim przez przepisy prawne, akty normatywne, systemy aktów powszechnie i wewnętrznie obowiązujących, prawa podmiotowe, modalności deontyczne, stosunki prawne oraz wiele innych konstrukcji ostatecznie muszą zostać uzasadnione zarówno co do swego obowiązywania, jak i co do treści przez normę prawną (normy prawne).

Po drugie, fundamentalna pozycja norm w prawie i nauce prawa wiąże się nie tylko z tym, że są one nośnikiem swoistego „znaczenia normatywnego”, wskazującego adresatom ich powinno działanie i zaniechania, ale także z jednym z najważniejszych założeń prawoznawstwa, zgodnie z którym racjonalny prawodawca w sferze języka dysponuje kompetencją do kreowania jedynie wyrażeń (ich fragmentów) o finalnej postaci norm postępowania, a nie wyrażeń czy ich części składowych, które miałyby pełnić inne funkcje semiotyczne niż funkcja sugestywna, charakterystyczna dla wypowiedzi dyrektywalnych. O racjonalnym prawodawcy nie można więc adekwatnie orzec, że coś opisuje, o czymś informuje, coś pozytywnie albo negatywnie ocenia, ponieważ pełnienie funkcji opisowej lub ekspresywnej nie przysługuje językowi prawnemu, co najbardziej jest widoczne na poziomie języka przepisów prawnych.

Natomiast zarówno przepisy, jak i powstałe z nich normy mogą służyć i faktycznie służą za podstawę do wtórnego odtwarzania całościowej wizji świata, którą przyjmuje prawodawca [Sarkowicz 1995: 67 i 161], jego wiedzy, uzasadniającej konkretne rozstrzygnięcia prawodawcze, oraz żywionych przezeń ocen, legitymujących aksjologicznie prawo jako całość i jego poszczególne gałęzie, instytucje czy normy [Ziemiński 1990: 181–187; 1980: 292–299, 302–304; 1972a: 122–125; Jabłońska-Bonca 2004: 32, 138; zob. też Piekot 2008: 44–46]. W takim – i jedynie w takim – ujęciu normom prawnym przypisuje się role semiotyczne opisywania czy informowania, np. o wiedzy

prawodawcy, wyrażania ocen (np. moralnych, estetycznych, politycznych), wyrażania woli (np. co do określonego preferowania dóbr prawnych przez prawodawcę) czy też powodowania skutków o charakterze performatywnym (np. przez sformułowanie definicyjne czynności konwencjonalnej).

Po trzecie wreszcie, norma prawna jest formalnie najlepiej opracowaną kategorią i w nauce prawa, i w logice deontycznej. Dzięki temu nawet pojawiające się różnice w jej definiowaniu mogą zostać wyraźnie wskazane i odpowiednio usytuowane w poprawnie przypisanym jej schemacie. Co więcej, okazuje się, że liczba tych formalnych struktur norm prawnych tworzy stosunkowo ograniczony zbiór i – co jest najważniejsze dla rozwoju teorii norm – w większości przypadków struktury te są wzajemnie przekładalne [Lang 1972: 99–103]. Okazuje się więc, że nauka prawa jest nauką w ścisłym znaczeniu tego słowa, a zarzut braku uniwersalności jej twierdzeń upada.

Mimo że pierwotnym i właściwym efektem działalności racjonalnego prawodawcy jest norma postępowania, to nie ona bezpośrednio dociera do adresata i innych zainteresowanych podmiotów, np. sądów czy urzędów. Odbiorcy norm prawnych mają do dyspozycji teksty aktów normatywnych, budowane nie przez wyrażenia o postaci norm, ale przez przepisy, w których prawodawca koduje normy. Oznacza to, że na podstawie zaakceptowanych doktrynalnie i orzeczniczo dyrektyw egzekucyjnej prawa należy dokonać aktu interpretacji przepisów, aby dopiero w jego rezultacie uzyskać odtworzoną zgodnie z przyjętym schematem obowiązującą normę postępowania.

Proces wykładni prawa podporządkowany jest założeniu racjonalności prawodawcy. Przypisanie prawodawcy określonej treściowo normy postępowania musi więc spełniać zasadę racjonalności, zgodnie z którą prawodawca – jeżeli uznaje określoną wiedzę oraz żywi określone preferencje – wykonuje taki spośród możliwych (w świetle jego wiedzy) czynów, jaki niezawodnie prowadzi (wedle tej wiedzy) do najbardziej preferowanego stanu rzeczy [Nowak 1973: 39].

Zarówno wiedza, jak i preferencje prawodawcy spełniają pewne formalne warunki. Wiedza jest niesprzeczna, to znaczy, że wyklucza się, aby normodawca przyjmował, że takie dwa zdania, z których jedno coś głosi, drugie zaś to samo neguje, są prawdziwe (zdania wiedzy prawodawcy nie naruszają zasady sprzeczności). Ponadto zakłada się, że wiedza prawodawcy stanowi system, a więc zawiera nie tylko zdania wyraźnie uznane, ale nadto wszystkie ich logiczne konsekwencje². Z kolei preferencje prawodawcy są asymetryczne

2 Warunek ten ma charakter założenia idealizującego. Niemożliwa jest sytuacja, aby ktokolwiek obejmował świadomością wszystkie zdania wynikające logicznie ze zdań przezeń uświadomionych [zob. Nowak 1973: 39].

i przechodnie. Asymetryczność relacji preferowania polega na tym, że jeżeli prawodawca preferuje stan rzeczy p przed stanem rzeczy q , to nieprawda, że preferuje stan rzeczy q przed stanem rzeczy p . Przechodniość relacji preferowania przesądza o tym, że jeżeli prawodawca preferuje stan rzeczy p przed stanem rzeczy q i preferuje stan rzeczy q przed stanem rzeczy r , to tym samym preferuje stan rzeczy p przed stanem rzeczy r . Oba warunki preferowania leżą u podstaw bardzo często wprost formułowanej – i traktowanej jako obowiązująca prawnie – zasady konsekwencji [Wierczyński 2010: 104–105; por. Wrótkowska, Zieliński 2004: 47–48] w działaniach podmiotu tworzącego prawo.

Zasada racjonalności prawodawcy ujmuje twórcę norm prawnych jedynie w kategoriach formalnych. Dopiero obudowywanie tego konstruktu w założenia treściowe (coraz bardziej uszczegóławiane i precyzowane) pozwala na zastosowanie tak powstałego wzorca do – ostatecznie – indywidualnego i konkretnego przypadku tworzenia, interpretacji i stosowania prawa. Dzięki temu wzorec ów może pełnić podwójną rolę: z jednej strony **kierunkowskazu** prawidłowej decyzji (odpowiednio: prawodawczej, interpretacyjnej i stosowania prawa), z drugiej zaś – narzędzia do **oceny stopnia zgodności** faktycznego rozstrzygnięcia ze swoistym stanem idealnym zawartym w tym wzorcu.

Z uwagi na wieloaspektowość racjonalności prawodawcy nauka prawa oraz judykatura formułują wiele szczegółowych założeń, traktowanych jako efekty dedukcyjnego wyprowadzania z założenia ogólnego. Obok racjonalności językowej, prakseologicznej, epistemicznej, w zakresie wiedzy o stanie prawnym (i wielu innych, zależnych od przyjmowanej perspektywy) występuje także racjonalność aksjologiczna.

Prawodawca, pełniący funkcję racjonalnego aksjologa [Nowak 1968: 131–136], jest wyposażony w system wartości o własnościach przesądzonych w drugim warunku wymienionym w poprzedniku zasady racjonalności, ponadto zakłada się o nim, że w swoich wyborach aksjologicznych jest konsekwentny.

Polska tradycja legislacyjna, także ta, która dotyczy tworzenia tekstów aktów konstytucyjnych, nie zawiera w swoich zasobach wypracowanych i zaakceptowanych metod (narzędzi) językowych wprost przywołujących wartości³.

3 A tego rodzaju odwołania nie należą do wyjątków w europejskim konstytucjonalizmie. Zob. np. art. 1 ust. 1 Konstytucji Hiszpanii z 1978 roku („Hiszpania konstytuuje się w postaci społecznego i demokratycznego państwa prawnego, które chroni jako **najwyższe wartości swego porządku prawnego** [wyróż. – M.K.] wolność, sprawiedliwość, równość i pluralizm polityczny”); art. 3 Konstytucji Republiki Chorwacji z 1990 roku („Wolność, równość, równość narodów i równość płci, umiowanie pokoju, sprawiedliwość społeczna, poszanowanie praw człowieka, nienaruszalność własności, poszanowanie natury i środowiska naturalnego, rządy prawa oraz demokratyczny system wielopartyjny stanowią **najwyższe**

Natomiast w doktrynie prawa nie ma wątpliwości, że „związek wartości [...] i norm polega na tym, że normy są budowane na fundamencie wartości, mają je chronić i promować” [Winczorek 1997: 45–46]. Wartości więc okazują się genetycznie pierwotne w stosunku do całego systemu prawa, a aksjologiczna płaszczyzna badawcza prawa [Opalek, Wróblewski 1969: 334–336; Ziemiński 1980: 76] musi być brana pod uwagę zarówno na poziomie prawodawstwa i jego efektu: systemu prawnego, jak i na poziomie stosowania i egzekwowania prawa [Wróblewski 1973: *passim*; Leszczyński 2004: 48–54, 57–61].

System aksjologiczny twórcy konkretnego, obowiązującego w określonym czasie i na określonym terytorium systemu prawnego odtwarza się podobnie jak normy prawne: z danego tekstu prawnego (danych tekstów prawnych). Kierująca tą aktywnością wykładnia aksjologiczna prawa, mająca źródło w wykładni funkcjonalnej, daje podstawę do wyróżnienia trzech podzbiorów wartości w systemie aksjologicznym prawodawcy: wartości obowiązujących prawnie, czyli wartości prawnych (mających charakter wartości wewnętrzprawnych [Wróblewski 1988: 101]), wartości odesłania oraz wartości uniwersalnych (dwie ostatnie kategorie są wartościami zewnątrzprawnymi [Wróblewski 1988: 90]).

Pierwszy zbiór zawiera te wartości, o których niezawodnie można orzec, że zostały władczo wprowadzone przez prawodawcę do systemu prawnego. Z punktu widzenia modalności deontycznych mają taki sam status jak normy prawne: obowiązują. Również uzasadnieniem ich obowiązywania jest akt analogiczny do uczynienia normy postępowania normą obowiązującą prawnie – akt stanowienia. Prawodawcze *fiat* czyni z wartości wartość obowiązującą prawnie, i to w ścisłym znaczeniu tego wyrażenia. I nie jest ważne, czy dana wartość została powołana do istnienia prawnego jako kategoria zarówno w sferze wiązania, jak i w sferze treściowej oryginalnie wytworzonej przez prawodawcę, czy też prawodawca sięgnął do wartości już zdeterminowanych treściowo, np. w systemie moralnym danej społeczności.

Wartości drugiego podsystemu – wartości odesłania – swoją nazwą nawiązują do faktu, że prawodawca, dążąc do uelastycznienia działania prawa, wpro-

wartości porządku konstytucyjnego [wyróż. – M.K.] Republiki Chorwacji i podstawę wykładni Konstytucji”); art. 3 ust. 3 Konstytucji Rumunii z 1991 roku („Rumunia jest demokratycznym i społecznym państwem prawa, w którym godność człowieka, prawa i wolności obywatelskie, swobodny rozwój osobowości ludzkiej, sprawiedliwość oraz pluralizm polityczny są **wartościami najwyższymi** [wyróż. – M.K.] i są gwarantowane”); art. 3 zd. 1 Konstytucji Ukrainy z 1996 roku („Człowiek, jego życie i zdrowie, honor i godność, nietykalność i bezpieczeństwo są na Ukrainie **najwyższymi wartościami społecznymi** [wyróż. – M.K.]”).

wadza do przepisów prawnych tzw. klauzule generalne. Skorzystanie z tego typu techniki redakcyjnej powoduje, iż odkodowana norma prawna w swojej strukturze posiada „terminy zawierające w sposób ukryty (np. «ważne powody», «społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa») lub jawny (np. «zasady współżycia społecznego») odesłanie do jakichś ocen lub norm mających uzasadnienie aksjologiczne w jakichś ocenach” [Ziemiński 1969: 29]. Z uwagi na to, że owe odesłania mają charakter pozaprawny, podmiot stosujący normę – np. sąd wydający wyrok, urzędnik formułujący rozstrzygnięcie w akcie administracyjnym – uzyskuje kompetencję⁴ do podjęcia decyzji przy uwzględnieniu określonych wartości moralnych i obyczajowych, ale także politycznych i ekonomicznych, które mają status powszechnie przyjętych w danej społeczności. W takim wypadku norma indywidualna i konkretna jako efekt stosowania abstrakcyjnej i generalnej normy prawnej uzyskuje kształt merytoryczny wprawdzie wyznaczony przez literę prawa, ale jednocześnie wyraźnie modyfikowany realizacją pewnej wartości zewnątrzprawnej, a czasami nawet całego ich zespołu.

W zależności od tego, jaki charakter mają te odesłania, wyróżnia się klauzule generalne pierwszego i drugiego typu. Klauzule generalne pierwszego typu nakazują sądowi dokonać oceny indywidualnej danego, konkretnego przypadku, biorąc pod uwagę szereg ocen składowych, istotnych dla danej sprawy, przy czym liczba i rodzaj tych ocen będą proporcjonalne do stopnia złożoności (a tym samym i wieloaspektowości) analizowanego stanu faktycznego [Ziemiński 1978: 144]. Z kolei klauzule drugiego typu sferę luzu decyzyjnego wyraźnie zmniejszają, gdyż formułują powinność stosowania nie poszczególnych wartości, ale wskazywanych przez prawodawcę wzorców oceniania, występujących pod postacią norm postępowania, wyrażonych przez zasady współżycia społecznego, dobre obyczaje czy wiele innych [zob. Kryszewski, Prokop 2017: 25].

Trzeci składnik systemu aksjologicznego twórcy prawa pozytywnego to wartości, które są kwalifikowane jako uniwersalne. We współczesnym języku polskim termin *uniwersalne wartości* ma charakter elementu języka prawnego, gdyż wprost użyty został w preambule do Konstytucji RP⁵. Co więcej, ustrojodawca wyraźnie wymienił niektóre z tych wartości – prawdę, sprawiedliwość,

4 Kompetencja ta może być sprzężona z wolnością czynienia zeń użytku (tzn. sąd może, ale nie ma prawnego obowiązku wziąć pod uwagę wartości odesłania), ale częściej na podmiot stosujący prawo prawodawca nakłada obowiązek zastosowania tych wartości. Zob. np. kanoniczna postać przepisu zawierającego klauzulę generalną z art. 5 k.c. (zd. 1): „Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego”.

5 Zob. akapit piąty preambuły.

dobro i piękno⁶ – przesądając tym samym o ich co najmniej metodologicznym wiązaniu w aktach tworzenia, wykładni i stosowania prawa⁷. Mając na względzie to, że wartości uniwersalne to wartości powszechnie uznawane, konsekwentnie należy przyjąć, że granicę dla prawotwórstwa podkonstytucyjnego stanowi jądro znaczeniowe tych czterech terminów, dające się empirycznie stwierdzić we wszystkich językach. Problem w tym, że to wydaje się przedsięwzięciem niemal niemożliwym⁸. Możliwy natomiast jest katalog aktów prawodawców faktycznych i podmiotów działających w ich imieniu, które w sposób niebudzący wątpliwości są niezgodne z tymi wartościami moralnymi. Podręczniki z historii prawa oraz historii ustrojów państwowych pełnią funkcję niewyczerpanego źródła takich negatywnych typologii.

Obok *wartości uniwersalnych* ustrojodawca przywołuje także *ogólnoludzkie wartości*⁹. Obie kategorie, zakresowo analogiczne, odnoszą się do dwóch różnych porządków aksjologicznych, różnych ze względu na odmienność perspektyw. Pojęcie wartości uniwersalnych okazało się niezbędne do adekwatnej charakterystyki narodu polskiego jako suwerena. Naród ten „tworzy [...] pewną jedność wierzących i niewierzących, zwłaszcza że wszyscy oni złączeni są (powinni być) wspólną akceptacją najbardziej uniwersalnych wartości” „prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna”. Można przyjąć, że uznanie tych wartości stanowi „aksjologiczny fundament tożsamości narodu polskiego” [Garlicki 2007: 10]. Osoby wierzące w Boga – wedle twórców polskiej Konstytucji – w nim upatrują źródła prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, a „nie podzielający tej wiary”¹⁰ „wywodzą [je – M.K.] z innych źródeł”¹¹. Z kolei wartości ogólnoludzkie mają jasne odniesienie kulturowe, jakkolwiek również definiowane są na zasadzie opozycji oraz z uwzględnieniem pluralizmu religijnego i światopoglądowego polskiego społeczeństwa. Oto ustawa zasadnicza staje się miejscem „wyrażenia naszym przodkom wdzięczności [...] za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich war-

6 Zob. akapit czwarty preambuły.

7 Por. np. stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w uzasadnieniu do wyroku z dnia 12 września 2005 r. (SK 13/05): „[...] pojęcie prawdy jest pojęciem normatywnym, a nie tylko czysto faktycznym. Widoczne to jest na tle samego brzmienia Konstytucji. Ustrojodawca w preambule Konstytucji uznaje prawdę za wartość uniwersalną, na której opiera się ustrój Rzeczypospolitej”. OTK ZU 2005, Nr 8, Seria A, poz. 91, s. 1082.

8 Pojęcia *prawda*, *sprawiedliwość*, *dobro* oraz *piękno* są klasycznymi pojęciami, o które toczy się – nierozstrzygalny co do istoty – spór semantyczny [zob. Gizbert-Studnicki 2016: 141–145].

9 Zob. akapit szósty preambuły.

10 Akapit piąty preambuły.

11 Akapit szósty preambuły.

tościach”¹². Ustrojodawca właśnie te wartości czyni przedmiotem szczególnej ochrony w rozdziale II Konstytucji RP, zatytułowanym *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*.

Spośród powyższych trzech subsystemów ocennych to wartości obowiązujące w prawie pozytywnym pełnią funkcję podstawową – i to w każdej sferze prawa. Ich poziom najwyższy tworzą wartości konstytucyjne, stając się tym samym wartościami naczelnymi systemu aksjologii prawnej.

Wartości konstytucyjne przesądzają o kształcie treściowym ustaw i wszystkich aktów podustawowych, a także – jako wartości formalne: wynikowe oraz proceduralne [Wróblewski 1985: 115] – leżą u podstaw badania prawotwórstwa z punktu widzenia jego konstytucyjności i legalności. Są źródłem odtwarzania wiążącej społecznie oraz politycznie ideologii oraz wyrazem wyborów ustrojowych suwerena. Podobnie jak w innych porządkach prawnych – zarówno krajowych, jak i ponadnarodowych – podstawowym narzędziem pozytywowania wartości jest ich ujęcie w zasadach prawa [Kordela 2006: 41–42; Bałaban 1999: 120]. Zasady mające status naczelnych zasad konstytucyjnych tworzą kościec całego ustroju państwa oraz gruntują prawnie podstawowe wartości moralne, których ochrona należy do elementarnych obowiązków współczesnego państwa. Stąd też powszechnie przyjęte stanowisko doktryny, że „właśnie konstytucja – bardziej może niż inne akty normatywne (np. kodeks karny) – musi być «aksjologicznie wszechstronna»” [Winczorek 1996: 76].

Wartości polityczne, moralne, ekonomiczne, a także prakseologiczne wyrażone w polskiej ustawie zasadniczej, i tym samym zyskujące status wartości o najwyższej mocy prawnej, swoją autonomiczną siłę argumentacyjną ukazują w szczególności w procedurach badania zgodności z Konstytucją aktów prawodawczych z niższych pięt hierarchii systemu prawnego [Kordela 2001: 191–198]. Pojawia się więc nieuchronnie pytanie, w jaki sposób z języka aktu normatywnego o postaci ustawy zasadniczej odtwarzać wartości, o których można zasadnie orzec, że są wartościami prawnymi ustrojodawcy.

W polskim prawoznawstwie zarówno klaryfikacyjna teoria wykładni prawa, jak i późniejsza odeń teoria derywacyjna problematykę metody ustalania „przypisywanych prawodawcy” [Zieliński 2017: 266] wartości umieszczają przede wszystkim w sferze wykładni funkcjonalnej, zaliczanej – obok wykładni językowej i systemowej – do podstawowych typów działalności interpretacyjnej. Jerzy Wróblewski, twórca teorii klaryfikacyjnej, wykładnię funkcjonalną określa jako prowadzoną w kontekście społeczno-politycznym i akcentującą

12 Akapit siódmy preambuły.

funkcje, jakie ma pełnić prawo (poszczególne normy, instytucja, gałąź prawa czy w końcu cały system prawny). Kontekst funkcjonalny wykładni obejmuje

ustrój ekonomiczny i społeczno-polityczny, w którym dana norma obowiązuje; ogólną kulturę społeczeństwa wyrażaną w przyjętych w nim **ocenach i normach społecznych** [wyróż. – M.K.], zadania społeczno-polityczne wysuwane przez grupy kierujące w społeczeństwie; zjawiska, w związku z którymi reguluje się zachowanie się ludzi w społeczeństwie takie, jak np. technika komunikacyjna, technika sanitarna itd. [Wróblewski 1960: 53–54; zob. też: Wróblewski 1990: 68–69 i 84–86]

Natomiast Zygmunt Ziemiński, protoplasta teorii derywacyjnej, wykładnię funkcjonalną zbudował na zbiorze dyrektyw interpretacyjnych, których

założeniem jest to, że przepisy zawierają takie normy, dla których można dopatrywać się uzasadnienia aksjologicznego w **pewnym systemie ocen przypisywanych „prawodawcy” aktualnemu czy z czasu wydania rozważanych przepisów, bądź też w jakichś ocenach, o których się twierdzi, że „muszą” być podstawą wszelkiego systemu prawnego, lub też podstawą systemu prawnego, lub też podstawą systemu prawnego określonej formacji, jeśli system ten ma zasługiwać na takie miano** [wyróż. – M.K.]. [Ziemiński 1972b: 107]

Już na podstawie tych wczesnych określeń zakresu definicyjnego wykładni funkcjonalnej uwidacznia się wyraźna różnica między obiema koncepcjami: Wróblewski sięga do aksjologii pozaprawnej, Ziemiński zaś, wyposażając prawodawcę racjonalnego w wyżej scharakteryzowany system wartości, umożliwia podmiotom dokonującym wykładni prawa traktować wartości wewnętrzne (obowiązujące prawnie i wyrażone przez normy) jako niezależne od chroniących je norm argumenty egzegetyczne.

Z uwagi na fakt, że współcześnie problematyka wartości w prawie zautonomizowała się w takim stopniu, że wymaga niezależnego ujęcia, obok dotychczasowych typów wykładni prawa kształtuje się również wykładnia aksjologiczna. Z perspektywy teorii derywacyjnej ten rodzaj wykładni obejmuje przede wszystkim kwestie metodologiczne aksjologii prawa, pozostawiając wykładni funkcjonalnej ostateczny kształt treściowy normy przy jej uzasadnieniu konkretną, wyraźnie nazwaną wartością. Dyrektywy wykładni aksjologicznej stanowią więc podstawowe narzędzie do przypisywania określonym terminom tekstu Konstytucji RP statusu nośników wartości. Oprócz dyrektyw

budowanych na podstawie klasycznych ustaleń językoznawczych w sferze wypowiedzi ekspresywnych, nauka prawa wyznacza specyficzne dlań reguły wykładni:

A. Jeżeli obowiązująca norma prawna formułuje **nakaz** spowodowania określonego stanu rzeczy (dokonania określonego czynu), to należy przyjąć, że ten stan rzeczy (czyn) jest **prawnie pozytywny**.

Stąd też wartościami pozytywnymi w polskiej ustawie zasadniczej są przykładowo: szanowanie wolności i praw innych („Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych” – art. 31 ust. 1 zd. 1), przestrzeganie prawa Rzeczypospolitej Polskiej („Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej” – art. 83), obrona Ojczyzny („Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny” – art. 85 ust. 1). Każde zachowanie inne, niż objęte nakazem, ma charakter wartości negatywnej.

B. Jeżeli obowiązująca norma prawna formułuje **zakaz** realizowania określonego stanu rzeczy (dokonania określonego czynu), to należy przyjąć, że ten stan rzeczy (czyn) jest **prawnie negatywny**.

Wartościami negatywnymi polskiej Konstytucji są więc dyskryminacja w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym („Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny” – art. 32 ust. 2), ekstradycja obywatela polskiego („Ekstradycja obywatela polskiego jest zakazana” – art. 55 ust. 1), kary cielesne („Zakazuje się stosowania kar cielesnych” – art. 40 zd. 2), dług publiczny przekraczający 3/5 wartości rocznego produktu krajowego brutto („Nie wolno zaciągać pożyczek lub udzielać gwarancji i poręczeń finansowych, w następstwie których dług publiczny przekroczy 3/5 wartości rocznego produktu krajowego brutto” – art. 216 ust. 5 zd. 1).

C. Jeżeli w przepisie prawnym znajdują się frazy typu: **prawo do...**, **prawo...**, **wolność...** (lub określenia równoważne [zob. Łapa 2003: 72–73]), to należy przyjąć, że nazwy dopełniające te określenia oraz nazwy zbudowane z tych fraz i odpowiedniego argumentu (nazwy-dopełnienia) mają charakter nazw **pozytywnych wartości prawnych**.

W ten sposób odkodowywany zbiór wartości pozytywnych zawiera m.in. wolność człowieka („Wolność człowieka podlega ochronie” – art. 31 ust. 1), wolność zrzeszania się („Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się” – art. 58 ust. 1), sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy, jawne rozpatrzenie sprawy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd („Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” – art. 45 ust. 1), prawo udziału w referendum, prawo wybierania posłów („Obywatel polski ma prawo

udziału w referendum oraz prawo wybierania Prezydenta Rzeczypospolitej, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego, jeżeli najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat” – art. 62 ust. 1).

D. Jeżeli obowiązująca norma jest zasadą, to argument funkтора nazwo-twórczego „**zasada**” – odpowiednia nazwa (np. *równość w zasadzie równości, sprawiedliwość w zasadzie sprawiedliwości, równowaga budżetowa w zasa-dzie równowagi budżetowej*) – powinien być traktowany jak **nazwa stosownej wartości**.

Dlatego też konstytucyjnymi wartościami są dobro wspólne (art. 1), pań-stwo prawne (art. 2), demokratyczne państwo prawne (art. 2), sprawiedliwość społeczna (art. 2), podział władzy (art. 10 ust. 1), ochrona godności człowieka (art. 30), legalizmu (art. 7), nadrzędność Konstytucji (art. 8 ust.1), wolność gospodarcza (art. 20), nieusuwalność sędziów (art. 180 ust. 1).

E. Jeżeli obowiązująca norma jest **normą programową** (wyznaczającą kierunek polityki państwa w określonej dziedzinie), to **cele** w niej formułow-ane (np. ochrona konsumentów, użytkowników i najemców, przeciwdziałanie bezrobociu, wzrost gospodarczy) powinny być także traktowane jako nazwy stosownych **pozytywnych wartości prawnych**.

Wartościami-celami są więc równy dostęp do dóbr kultury („Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju” – art. 6 ust. 1), małżeństwo, rodzina, macierzyństwo, rodzicielstwo („Małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej” – art. 18), bezpieczeństwo ekologiczne („Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeń-stwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom” – art. 74 ust. 1).

Jeżeli prawodawca – zgodnie z twierdzeniami derywacyjnej teorii wykładni prawa – jest racjonalnym aksjologiem i jednocześnie posługuje się językiem wyłącznie po to, by formułować normy prawne, to odkodowane z przepi-sów wyrażenia-normy postępowania jako nakazy albo zakazy swoim obiek-tem czynią zachowania odpowiednio: pozytywnie albo negatywnie cenione. Odrzucenie tego wniosku byłoby jednocześnie zanegowaniem racjonalności prawodawcy. Ten podstawowy zbiór wartości prawnych jest uzupełniany przez zastosowanie charakterystycznych dla języka prawnego konstrukcji, nie tylko kryjących cenne pozytywnie (także: negatywnie) stany rzeczy, ale nadto wska-zujących na wyjątkowo wysoki poziom aprobaty prawodawcy¹³. Przedstawione

13 W odniesieniu do tekstu Konstytucji RP w pełni zastosowanie znajduje twierdzenie, że „można wyraziście wyodrębnić pojęcia bazowe, kluczowe sygnały werbalne wartości,

przykłady jedynie w niewielkim zakresie ilustrują specyfikę wiązania wartości z określonymi kategoriami języka tekstu prawnego.

Bibliografia

- Bałaban Andrzej (1999), *Prawny charakter wstępu do polskiej Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku*, w: *W kręgu zagadnień konstytucyjnych. Profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu w darze*, red. Marcin Kudej, Katowice, s. 118–120.
- Ehrlich Stanisław, red. (1960), *Teoria państwa i prawa*, cz. 4, Warszawa.
- Garlicki Leszek (2007), *Komentarz do Wstępu*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. Leszek Garlicki, t. 5, Warszawa, s. 1–20.
- Gizbert-Studnicki Tomasz (2016), *Teoria prawa między analitycznością a empirycznością*, w: Tomasz Gizbert-Studnicki, Adam Dyrda, Andrzej Grabowski, *Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa*, Warszawa, s. 21–195.
- Gizbert-Studnicki Tomasz, Dyrda Adam, Grabowski Andrzej (2016), *Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa*, Warszawa.
- Garlicki Leszek (2007), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, Warszawa.
- Jabłońska-Bonca Jolanta (2004), *Wprowadzenie do prawa. Introduction to law*, Warszawa.
- Kordela Marzena (2001), *Zarys typologii uzasadnień aksjologicznych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Bydgoszcz–Poznań.
- Kordela Marzena (2006), *Zasady prawa jako normatywna postać wartości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 1, s. 39–54.
- Kryszeń Grzegorz, Prokop Krzysztof (2017), *Aksjologia polskiej konstytucji*, Warszawa.
- Kudej Marcin, red. (1999), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych. Profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu w darze*, Katowice.
- Lang Wiesław (1972), *Teoria prawa*, Toruń.
- Leszczyński Leszek (2004), *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków.
- Łabaszczuk Michał (2007), *Językowe środki wyrażania wartości (podstawy metodologiczne)* w: *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, red. Agnieszka Oskiera, Łódź, s. 9–18.

a nawet prześledzić różnice między deklarowaną wartością [np. w Konstytucji – M.K.] i wartością realizowaną [w ustawach jako aktach konkretyzujących – M.K.] oraz jej funkcjonowaniem [w szczególności w aktach stosowania prawa – M.K.]” [Łabaszczuk 2007: 17].

- Łapa Romana (2003), *Predykatywne wyrażenia modalne z bezokolicznikiem we współczesnej polskiej prasie*, Poznań.
- Malinowski Andrzej (2006), *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*, Warszawa.
- Michalska Anna, Wronkowska Sławomira (1983), *Zasady tworzenia prawa*, wyd. 2, Poznań.
- Morawski Lech (2010), *Zasady wykładni prawa*, Toruń.
- Nowak Leszek (1968), *Próba metodologicznej charakterystyki prawoznawstwa*, Poznań.
- Nowak Leszek (1973), *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa.
- Opałek Kazimierz, Wróblewski Jerzy (1969), *Zagadnienia teorii wykładni prawa*, Warszawa.
- Oskiera Agnieszka, red. (2007) *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, Łódź.
- Piekot Tomasz (2008), *Język w grupie społecznej. Wprowadzenie do badań socjolektów*, Wałbrzych.
- Polski słownik prawniczy. Hasła podstawowe (wersja robocza)*, Warszawa 1969.
- Sarkowicz Ryszard (1995), *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków.
- Trzeciński Janusz, red. (1997), *Charakter i struktura norm Konstytucji*, Warszawa.
- Wierczyński Grzegorz (2010), *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa.
- Winczorek Piotr (1996), *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa.
- Winczorek Piotr (1997), *Konstytucja i wartości*, w: *Charakter i struktura norm Konstytucji*, red. Janusz Trzeciński, Warszawa, s. 35–57.
- Wronkowska Sławomira (2005), *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. 3, Poznań.
- Wronkowska Sławomira, Zieliński Maciej (1993), *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa.
- Wronkowska Sławomira, Zieliński Maciej (2004), *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa.
- Wróblewski Jerzy (1960), *Wykładnia prawa*, w: *Teoria państwa i prawa*, red. Stanisław Ehrlich, cz. 4, Warszawa, s. 1–73.
- Wróblewski Jerzy (1973), *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław.
- Wróblewski Jerzy (1985), *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław.
- Wróblewski Jerzy (1988), *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa.
- Wróblewski Jerzy (1990), *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław.
- Wróblewski Jerzy (1973), *Wartości a decyzja sądowa*, Warszawa.
- Zieliński Maciej (2017), *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, wyd. 7 uzupeł., Warszawa.

- Ziemiński Zygmunt (1969), *Klauzula generalna*, w: *Polski słownik prawniczy. Hasła podstawowe (wersja robocza)*, Warszawa, s. 29.
- Ziemiński Zygmunt (1972a), *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Wrocław.
- Ziemiński Zygmunt (1972b), *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań.
- Ziemiński Zygmunt (1978), *Teoria prawa*, wyd. 4, Warszawa–Poznań.
- Ziemiński Zygmunt (1980), *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa.
- Ziemiński Zygmunt (1990), *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Warszawa.

Marzena Kordela

The Coding of Legal Values in Polish Constitution of 1997. The Perspective of the Axiological Interpretation of Law

The derivative theory of interpretation of law assumes the rationality of the lawmaker according to which the lawmaker is guided in their work by a coherent, hierarchical and relatively stable system of values comprising three categories: legally binding, reference values and universal values. In order to adequately reconstruct the legally binding category, the directives of the axiological interpretation are used. Thus, each word and phrase of every text of a normative act, including the Polish Constitution, can be assigned a function of the carrier of legal values provided that they meet the conditions imposed on them by the appropriate interpretation directives.

KEYWORDS: lawmaker's axiological system; legally-binding values; axiological interpretation of law; interpretation of constitution.

dr hab. Marzena Kordela, prof. UAM [ORCID: 0000-0002-9785-9529] – Zakład Teorii i Filozofii Prawa, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania badawcze: zasady prawa, egzegeza prawa, metodologia aksjologii prawa, teorie państwa prawa.